

**Pan**  
**Jacek Majchrowski**  
**Prezydent**  
**Miasta Krakowa**

**Interpelacja**

**Dotyczy: dopalaczy**

Panie Prezydencie kontynuuje temat związany z moimi wcześniejszymi interpelacjami z poprzedniej kadencji złożonymi w dniach 29.09. i 06.10.2010 r., a dotyczącymi tematu dopalaczy.

Pragnę zaznaczyć, że ustawodawca który zobowiązał się do skutecznego przeciwdziałaniu tej patologii, która niszczy zdrowie, a w wielu przypadkach prowadzi do śmierci przede wszystkim młodych ludzi stworzył ustawę ułomną, która mówiąc kolokwialnie jest bublek prawnym i nie daje możliwości skutecznego działania.

***Panie Prezydencie***

Pragnę poinformować, że istnieje obecnie możliwość zaopatrzenia się w wyżej wymienioną używkę co zostało stwierdzone przez redaktorów Rzeczypospolitej. Pozwolę sobie przytoczyć część tego artykułu:..

*„Używając zagranicznego serwera, kupisz zeton, za który w Polsce w automacie odbierzesz dopalacze - ustaliła "Rzeczpospolita"”*

*Dopalaczomat wygląda jak automat, w którym można kupić gumę do żucia i zabawkę w zamykanej kulce. Sieć dopalaczomatów w Polsce, w błyskawicznym tempie, tworzy poprzez stronę internetową spółka Cyberfire Plus z siedzibą w Pradze i 100-procentowym polskim kapitałem - zaznacza gazeta.*

*Kto stoi za tą firmą? Tajemniczy 29-letni Polak, który - jak twierdzi pracownik firmy - "prowadzi różne projekty w Polsce, Czechach i Niemczech". Nie ujawnia ani jego, ani swojego nazwiska. Dystrybucją towaru zajmuje się "czeska, legalnie funkcjonująca spółka". Jednak jej przedstawiciel twierdzi: - Nigdy wcześniej nie zajmowaliśmy się dystrybucją artykułów kolekcjonerskich dopalaczopodobnych”*

W tej sytuacji proszę Pana Prezydenta o podjęcie działań, których skutkiem będzie nie dopuszczenia, aby w Krakowie wyżej wymieniona spółka stworzyła sieć sprzedaży dopalaczy.

Bolesław Kosior

